




PREFERENCJE KANDYDATÓW NA NAUCZYCIELI WCZESNEJ EDUKACJI W ZAKRESIE WYBORU OBRAZÓW ZE SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ. PRZYKŁAD BADANIA TYPU SONDAŻOWEGO

**Preferences of candidates for early education regarding the selection of images
from contemporary art. An example of survey type study**

Małgorzata Karczmarzyk
Uniwersytet Gdański, Instytut Pedagogiki
e-mail: Malgorzata.Karczmarzyk@ug.edu.pl
ORCID:  000-001-9906-9574

Streszczenie

Tematem niniejszego artykułu są preferencje w zakresie wyboru obrazów ze sztuki współczesnej kandydatów na nauczycieli wczesnej edukacji. W perspektywie pedagogicznej istotne jest tutaj zwrócenie uwagi na świadomość kulturową kandydatów na nauczycieli oraz ich preferencje obrazów ze sztuki współczesnej, które są ważne pod względem edukacyjnym i wychowawczym dla przyszłego pokolenia. To kandydaci na nauczycieli będą w przyszłości wprowadzać dzieci w świat kultury i sztuki.

Badanie realizowane w podejściu ilościowym, zrealizowane na grupie dorosłych, ma na celu pokazanie preferencji w doborze wybranych dla celów badawczych obrazów ze sztuki współczesnej. Losowo wybrani badani otrzymali do oceny preferencji, po jednym z obrazów: Jacka Yerki, Tomasza Sętowskiego, Rafała Olbińskiego i Zdzisława Beksińskiego. To, jakie obrazy ze sztuki współczesnej będą bliższe kandydatom na nauczycielom wczesnej edukacji, jest znaczące, gdyż to właśnie w przyszłości ta grupa będzie narzucać określone preferencje estetyczne swoim uczniom.

Słowa kluczowe: metodologia ilościowa, preferencje, sztuka współczesna, samowykluczenie, malarstwo, edukacja, pedagogika, kandydaci na nauczycieli wczesnej edukacji.

Abstract

The subject of this article are preferences regarding the selection of images from contemporary art of future early education teachers and the problem of self-exclusion from high culture. From the pedagogical perspective, it is important to draw adults' attention to images that are important in terms of education and upbringing. Quantitative research, carried out with a group of adults, aims to show preferences in the selection of contemporary art images selected for research purposes. Randomly selected respondents received one of the paintings for evaluation of preferences: by Jacek Yerka, Tomasz

Sętowski, Rafał Olbiński and Zdzisław Beksiński. Which images of contemporary art will be closer to future early education teachers is significant, because in the future that group will impose specific aesthetic preferences on its students.

Keywords: quantitative methodology, preferences, contemporary art, self-exclusion, painting, education, pedagogy, future early education teachers.

Wprowadzenie

Współcześnie, osaczeni przez obrazy, które bywają dominujące, manipulujące, ideologiczne i bardzo różne, nie potrafimy sobie z nimi poradzić. Nie umiemy ich odczytywać, analizować, nie potrafimy odnaleźć w nich ważnych szczegółów, symboli, znaczeń. Nie interesujemy się nimi, a często nawet się ich boimy, bo nie do końca je czujemy i rozumiemy.

Tematem niniejszego artykułu są preferencje kandydatów na nauczycieli wczesnej edukacji w zakresie wyboru obrazów sztuki współczesnej. W perspektywie pedagogicznej istotne jest, według mnie, zwrócenie uwagi na obrazy, które są ważne dla dzieci pod względem edukacyjnym i wychowawczym. A takie właśnie są obrazy Jacka Yerki, Tomasza Sętowskiego, Rafała Olbińskiego i Zdzisława Beksińskiego. Z moich jakościowych badań realizowanych wśród siedmiolatków (opisanych np. w książce „Polska sztuka współczesna w oczach dzieci i dorosłych”, 2020) wynika, że dziecięcą wyobraźnię niezwykle pobudzają obrazy niedopowiedziane, z licznymi detalami (Karczmarzyk, 2020).

Przedstawione w niniejszym artykule badanie, realizowane w podejściu ilościowym na grupie studentów kierunków pedagogicznych UG oraz AMW, miało na celu pokazanie preferencji w zakresie wybranych dla celów badawczych obrazów ze sztuki współczesnej. Pedagodzy i nauczyciele wczesnej edukacji, którzy w przyszłości będą pokazywać sztukę współczesną swoim uczniom, powinni poddawać refleksji własne poglądy estetyczne i wyzwolić się schematów i stereotypów wykluczających. To, jakie obrazy ze sztuki współczesnej są bliższe kandydatom na nauczycieli wczesnej edukacji, jest znaczące, gdyż to właśnie w przyszłości ta grupa będzie narzucać określone preferencje estetyczne swoim uczniom.

Charakterystyka próby

W badaniu, zrealizowanym w lutym 2019 roku, wzięło udział 92 losowo wybranych studentów dwóch różnych uczelni trójmiejskich: Instytutu Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego oraz Instytutu Nauk Społecznych Akademii Marynarki Wojennej, studiujących na kierunkach pedagogicznych.

Kierunki te charakteryzują się bardzo wysokim wskaźnikiem feminizacji. Dlatego w badaniu wzięło udział 89 kobiet i jedynie 3 mężczyzn, co jest jednak podobną proporcją jak w przypadku całej populacji studentów kierunków pedagogicznych.

Największą grupę stanowiły osoby z wykształceniem średnim (61%), a 37% stanowiły osoby z licencjatem. Studia magisterskie ukończyło jedynie dwóch respondentów.

Metodologia badania

W ramach badań realizowanych w podejściu ilościowym zaprojektowano badanie ankietowe, dotyczące zaprezentowania wybranych obrazów malarstwa współczesnego, poznania stopnia zainteresowania badanych sztuką współczesną, oceny wrażeń artystycznych towarzyszących obcowaniu ze sztuką. Ponadto badanie miało na celu ustalenie czynników wpływających na ocenę poszczególnych obrazów takich jak: wiek, wykształcenie, zainteresowanie sztuką współczesną. Analiza uzyskanych odpowiedzi respondentów miała umożliwić zbadanie zależności pomiędzy wyodrębnionymi czynnikami (Szreder, 2010).

Kwestionariusz zawierał ocenę czterech obrazów współczesnych polskich artystów:

- a) Jacka Yerki,
- b) Tomasza Sętowskiego,
- c) Rafała Olbińskiego,
- d) Zdzisława Beksińskiego.

Respondenci odpowiadali na pytania dotyczące poszczególnych obrazów w skali od 1 do 5, przy czym 1 oznaczało ocenę najniższą, a 5 ocenę najwyższą.

Hipotezy badawcze:

1. Hipoteza 1 – Poziom wykształcenia badanych (licencjat i wykształcenie wyższe) odgrywa istotną rolę w zakresie ocen poszczególnych obrazów.
2. Hipoteza 2 – Ogólny poziom zainteresowania sztuką współczesną pośród badanych, istotnie różnicuje oceny poszczególnych obrazów.
3. Hipoteza 3 – Deklarowany poziom optymizmu, odgrywa istotną rolę w zakresie ocen poszczególnych obrazów.

Rezultaty przeprowadzonych analiz, interpretacja wyników

W poniższych tabelach zaprezentowano rezultaty przeprowadzonych analiz i interpretacje uzyskanych wyników w ich zakresie.

Hipoteza 1 – Poziom wykształcenia badanych (licencjat i wykształcenie wyższe) odgrywa istotną rolę w zakresie ocen poszczególnych obrazów.

Pośród osób badanych 36 (ponad 39%) posiadało wykształcenie średnie, wyższe zadeklarowało 56 osób (blisko 61%).

Tabela 1. Poziom wykształcenia a oceny poszczególnych obrazów przez respondentów

	Średnie (n = 36)		Wyższe (n = 56)		t
	M	SD	M	SD	
Yerka	4,05	0,79	3,89	0,98	ni
Sętowski	4,36	0,72	4,01	0,95	-2,03*
Olbiński	4,27	1,02	3,92	1,05	ni
Beksiński	2,73	1,58	2,44	1,48	ni

*p < 0,05; M – średnia ocen, SD – odchylenie standardowe, t – wartość testu

Źródło: badanie własne

Jak wynika z danych zaprezentowanych w tabeli 1, osoby ze wyższym wykształceniem wyżej oceniają każdy z analizowanych obrazów w trakcie badania. Różnicę statystycznie istotną uzyskano jednak tylko w przypadku obrazów Sętowskiego ($t = -2,03$; $p < 0,05$). Znacząco to, iż osoby ze wyższym wykształceniem szczególnie tego autora oceniają znacząco lepiej. Hipoteza została potwierdzona zatem jedynie częściowo, w przypadku obrazu Sętowskiego. W ocenach obrazów pozostałych autorów nie znaleziono podstaw przyjęcia hipotezy o istotnej roli wykształcenia, w deklaracjach respondentów.

Hipoteza 2 – Ogólny poziom zainteresowania sztuką współczesną pośród badanych, istotnie różnicuje oceny poszczególnych obrazów.

Pośród osób badanych 36 (ponad 39%) zadeklarowało, że lubi sztukę współczesną, 56 osób (blisko 61%), że nie lubi.

Tabela 2. Poziom zainteresowania sztuką współczesną a oceny poszczególnych obrazów dokonane przez respondentów

	Czy lubisz malarstwo współczesne?				t
	Średnie (n = 36)		Wyższe (n = 56)		
	M	SD	M	SD	
Yerka	4,19	0,71	3,86	0,94	1,84*
Sętowski	4,44	0,81	4,07	0,83	2,13**
Olbiński	4,36	0,96	3,98	1,07	1,72*
Beksiński	2,83	1,52	2,48	1,55	ni

*p < 0,1; **p < 0,05; M – średnia ocen, SD – odchylenie standardowe, t – wartość testu

Źródło: badanie własne

Jak wynika z danych załączonych w tabeli 2, osoby, które w swoich odpowiedziach zaznaczyły, że lubią sztukę współczesną i interesują się nią, wyżej oceniły

każdy z analizowanych obrazów. Różnice istotne statystycznie uzyskano jednak znów w przypadku jedynie obrazu Sętowskiego ($t = 2,128$; $p < 0,05$). Warto zwrócić uwagę, że w przypadku dzieł Yerki oraz Olbińskiego uzyskano różnicę na granicy istotności ($p < 0,1$).

Istnieją zatem podstawy, by przyjąć w dużej mierze hipotezę na temat istotnej roli deklarowanej chęci obcowania ze sztuką współczesną a poziomem wydawanych ocen. Rezultatu znaczącego nie uzyskano jedynie w przypadku obrazu Beksińskiego. Osoby, które lubią sztukę współczesną, wyżej oceniły większość analizowanych dzieł.

Hipoteza 3 – Deklarowany poziom optymizmu, odgrywa istotną rolę w zakresie ocen poszczególnych obrazów.

Pośród osób badanych 27 (blisko 29%) zadeklarowało, że jest optymistami, 67 osób (ponad 71%), że nie jest.

Tabela 3. Deklarowany optymizm a oceny poszczególnych obrazów przez respondentów

	Czy jesteś optymistą?				t
	Średnie (n = 27)		Wyższe (n = 67)		
	M	SD	M	SD	
Yerka	3,76	0,87	4,07	0,86	ni
Sętowski	3,92	0,99	4,33	0,74	-2,12*
Olbiński	3,72	1,13	4,28	0,97	-2,37*
Beksiński	2,6	1,58	2,63	1,53	ni

* $p < 0,05$; M – średnia ocen, SD – odchylenie standardowe, t – wartość testu

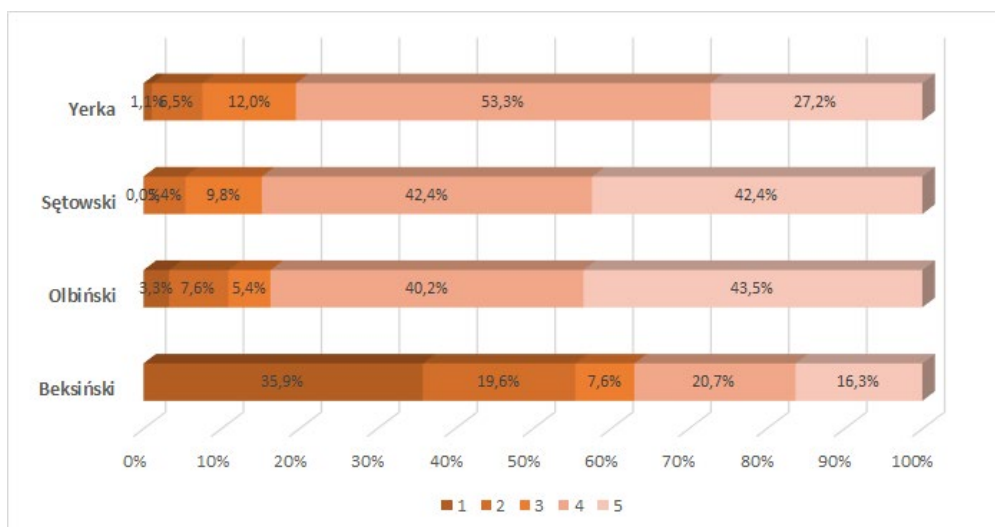
Źródło: badanie własne

Dane zaprezentowane w tabeli 3 wskazują, iż osoby deklarujące optymizm wyżej oceniają każdy z obrazów. Różnice istotne statystycznie uzyskano jednak w zakresie ocen obrazów Sętowskiego ($t = -2,12$; $p < 0,05$) i Olbińskiego ($t = -2,37$; $p < 0,05$). Znaczy to, że osoby nazywające siebie optymistami znacząco niżej oceniają obrazy tych dwóch autorów. Pesymizm sprzyja ocenom wyższym. W zakresie ocen obrazów Yerki i Beksińskiego takich znaczących różnic nie stwierdzono.

Istnieją zatem podstawy do częściowego przyjęcia hipotezy o roli deklarowanego optymizmu w zakresie ocen obrazów malarzy sztuki współczesnej.

Analiza uzyskanych odpowiedzi dotyczących preferencji dla danego obrazu wskazała, że większość respondentów wysoko oceniła obrazy J. Yerki (przeciętnie 4,0), T. Sętowskiego (przeciętnie 4,2) oraz R. Olbińskiego (przeciętnie 4,1). Natomiast zupełnie inne oceny respondentów dotyczyły obrazu Z. Beksińskiego, który przecięt-

nie uzyskał ocenę 2,6. Większość respondentów wskazywała, że obraz ten im się nie podoba. Dokładny rozkład uzyskanych odpowiedzi został przedstawiony na rycinie 1.



Ryc. 1. Ocena preferencji wybranych obrazów

Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonego badania.

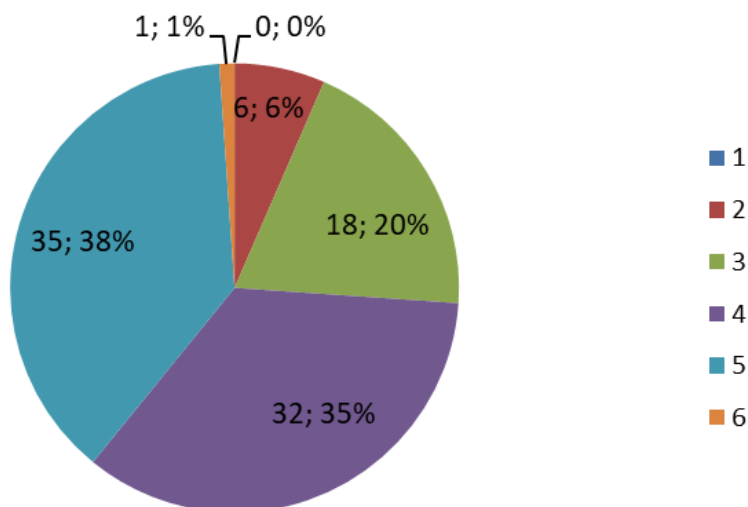
Analiza rozkładu uzyskanych odpowiedzi nasuwa pytania o przyczyny takich ocen poszczególnych obrazów polskich malarzy współczesnych. Przeprowadzona analiza korelacji wskazuje, że ocena preferencji obrazów wykazuje silną, dodatnią korelację z takimi czynnikami, jak: dostrzeganie piękna na obrazie, analiza treści obrazu, a także kompozycja przedmiotów oraz kolorystyka obrazu. Okazuje się, że jeżeli respondentom podoba się kolorystyka oraz dostrzegają piękno, wówczas wysoko oceniają dane przedstawienie wizualne. Natomiast jeżeli obraz ma przesłanie negatywne i zawiera elementy nieestetyczne, jest nisko oceniany.

W przeprowadzonym badaniu ważną kwestią było zainteresowanie respondentów sztuką, a konkretnie malarstwem współczesnym. Respondenci wskazywali poziom swojej wiedzy i preferencji w zakresie malarstwa współczesnego w skali od 1 do 5, przy czym 1 oznaczało ocenę najniższą, a 5 ocenę najwyższą. Rozkład uzyskanych odpowiedzi został przedstawiony na rycinie 2.

Zdecydowana większość odpowiedzi (ponad 90%) zawierała się w przedziale od 2 do 4. Zarówno mediana, jak i średnia uzyskanych odpowiedzi, wyniosła około 3, co świadczy, że studenci kierunków pedagogicznych w umiarkowanym stopniu interesują się malarstwem współczesnym.

Na podstawie przedstawionych wyników stwierdzam, że w przypadku wszystkich obrazów, oceny respondentów były przeciętnie wyższe w grupie osób interesujących się malarstwem współczesnym. Jednak nawet w tej grupie ocena obrazu

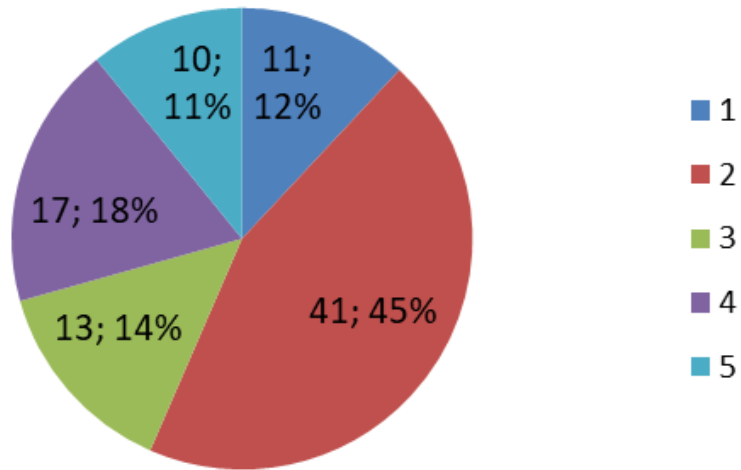
Beksińskiego była bardzo niska i średnio wyniosła jedynie 2,83, co oznacza, że przeważały oceny negatywne.



Ryc. 2. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy znasz/lubisz malarstwo współczesne?”
Źródło: badanie własne.

W przeprowadzonym badaniu respondenci zostali zapytani również o posiadanie ulubionego artysty malarza. Odpowiedzi były udzielane w skali od 1 do 5, przy czym 1 oznaczało, że respondent zdecydowanie nie ma ulubionego artysty malarza, natomiast 5 oznaczało potwierdzenie posiadania ulubionego artysty malarza. Rozkład uzyskanych odpowiedzi został przedstawiony na rycinie 3.

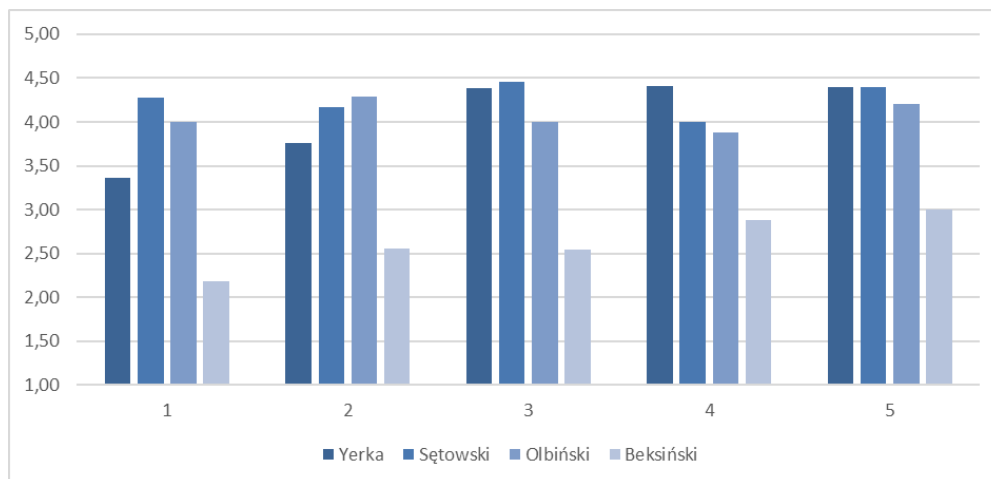
Większość respondentów uznała, że nie ma ulubionego artysty malarza, a niespełna co trzeci respondent – że ma takiego. Może to świadczyć o tym, że większość studentów kierunków pedagogicznych w większości nie interesuje się sztuką. Niestety, wydaje się również, że poziom świadomości kulturowej kandydatów na nauczycieli jest bardzo niski, a to powodować może nieświadome wykluczanie i brak chęci prowadzania swoich podopiecznych do uczestnictwa w kulturze wysokiej.



Ryc. 3. Rozkład odpowiedzi na pytanie: „Czy masz ulubionego artystę malarza?”
Źródło: badanie własne.

W celu sprawdzenia, czy fakt posiadania ulubionego artysty malarza ma istotne znaczenie w postrzeganiu przedstawionych obrazów polskiego malarstwa współczesnego, policzono średnie oceny poszczególnych obrazów w zależności od udzielonej odpowiedzi o ulubionego artystę malarza. Uzyskane wyniki zostały zaprezentowane na rycinie 4.

Na podstawie przedstawionych wyników można zauważyć, że udzielone odpowiedzi dotyczące posiadania ulubionego artysty malarza odgrywają istotną rolę dla oceny przedstawionych obrazów. Osoby, które wskazały zainteresowanie sztuką, generalnie wyżej oceniały przedstawione obrazy należące polskiego malarstwa współczesnego. Szczególnie zależność ta jest widoczna w przypadku obrazów Jacka Yerki oraz Zdzisława Beksińskiego. Osoby, które nie mają ulubionego artysty malarza, znacznie niżej oceniały obraz J. Yerki (średnia dla odpowiedzi 1 i 2 wynosiła odpowiednio 3,36 oraz 3,76, natomiast dla odpowiedzi 3,4,5 – średnia wyniosła około 4,4). Podobnie było w przypadku obrazu Z. Beksińskiego – osoby zdecydowanie nieposiadające ulubionego artysty malarza oceniały średnio obraz Z. Beksińskiego na 2,18, natomiast te, które zdecydowanie zgodziły się, że posiadają ulubionego artysty malarza, średnio oceniły obraz Z. Beksińskiego na 3,0. W przypadku obrazu Tomasza Sętowskiego średnie oceny były dość zbliżone do siebie, wahały się od 4,0 do 4,46, natomiast obraz Rafała Olbińskiego został nieco wyżej oceniony przez osoby nieposiadające ulubionego artysty malarza.



Ryc. 4. Średnie oceny przedstawionych obrazów w zależności od posiadania ulubionego artysty malarza
 Źródło: opracowanie własne na podstawie przeprowadzonego badania.

Brak uczestnictwa dorosłych (tutaj: studentów pedagogiki) w odbiorze sztuki współczesnej związane jest z brakiem ulubionych malarzy, brakiem zainteresowania malarstwem oraz samowykluczaniem się z kultury wysokiej. Niestety to, jakie obrazy uczniowie będą oglądać lub też nie, zależy od studentów kierunku wczesnej edukacji, bo to oni są kandydatami na nauczycieli pracujących z dziećmi w wieku wczesnoszkolnym. Zatem preferencje studentów odnośnie do dzieł malarskich mogą wpływać na preferencje ich uczniów, a także promować ich lub wykluczać z uczestnictwa w kulturze wysokiej.

Wniosek, który się nasuwa po zapoznaniu z wynikami badań, może zatem być następujący: kandydaci na nauczycieli wczesnej edukacji, którzy w przyszłości będą pokazywać sztukę swoim uczniom, powinni poddawać refleksji własne poglądy estetyczne i wyzwolić się ze schematów i stereotypów związanych z negatywną oceną sztuki współczesnej.

Tacy twórcy, jak Tomasz Sętowski, Jacek Yerka czy Rafał Olbiński, są preferowani przez dorosłych respondentów (tutaj: studentów i studentki pedagogiki). Natomiast Zdzisław Beksiński, mimo że jest najbardziej znany i zaliczany do najważniejszych przedstawicieli ikonografii polskiej sztuki współczesnej, był nisko oceniany przez respondentów.

Beksiński nie jest pozytywnie odbierany. Co ciekawe, negatywne emocje, które rodzą się w odbiorcach jego sztuki, dotyczą jednak tylko dorosłych, a nie dzieci. Dziecko podchodzi do obrazów tego twórcy optymistycznie, interesuje się sztuką tego malarza i interpretuje ją, dostrzegając znaczenia realne, fantastyczne i religijne (Karczmarzyk, Onasz, 2019).

Jak widać, postawa przyszłych nauczycieli wyklucza i stygmatyzuje sztukę oraz naraża na potencjalny brak do niej dostępu młodego pokolenia.

Dzieci uczone są przez dorosłych, przyszłych pedagogów, i to oni będą w przyszłości wychowywać je do sztuki (Wojnar, 1976). Szkoła zaś jest naturalnie predestynowanym miejscem, by ułatwiać dzieciom kontakt ze sztuką, i jako miejsce egalitarne, otwarte i nowoczesne, powinna również zachęcać do percepcji sztuki współczesnej.

Podsumowanie

Z badań ilościowych przeprowadzonych na próbie 92 studentów wynika, że Beksiński nie jest pozytywnie odczytywany przez badanych. Kandydaci na nauczycieli wczesnej edukacji, którzy w przyszłości będą pokazywać sztukę swoim uczniom, powinni poddawać refleksji własne poglądy estetyczne. Jak widać na podstawie badań ilościowych, tacy twórcy jak: Tomasz Sętowski, Jacek Yerka czy Rafał Olbiński byli przez dorosłych preferowani. Natomiast Zdzisław Beksiński był interpretowany negatywnie.

Tego rodzaju niski stan świadomości kulturowej, związany z zachowawczym kształtowaniem preferencji w duchu tradycjonalizmu estetycznego, naraża na potencjalny brak dostępu do sztuki młodsze pokolenie, bo przecież dzieci uczone są przez dorosłych. Mimo że dostęp za pośrednictwem mediów jest nieograniczony, a sztuka stała się egalitarna, to jednak dorośli decydują o tym, co można i co należy pokazywać dzieciom. To nauczyciele i rodzice wychowują dziecko przez sztukę i to oni sprawiają czy potrafi ono, czy też nie, odnaleźć się w świecie współczesnej kultury (Karczmazyk, 2020). Szkoła jest naturalnie predestynowanym miejscem, które może ułatwić dzieciom rozumienie sztuki, również współczesnej. Ważną misją jest zatem pobudzenie przez nią zainteresowań kulturowych, kształtowanie postawy uczestnictwa w kulturze, a także tworzenie przestrzeni dialogu dziecko – dorosły.

W kontekście obecnego programu szkolnego, zbyt małej liczby godzin poświęconych na edukację artystyczną, a także ze względu na braki kadrowe w zakresie ekspertów w dziedzinach artystycznych, należałoby zastanowić się nad odmiennym, interdyscyplinarnym kształceniem nauczycieli, a także stworzeniem odrębnej dziedziny nauki, jaką jest pedagogika sztuki (Karczmazyk, 2020).

BIBLIOGRAFIA

1. Bracha, Cz. (1998). Schemat losowania próby i metoda estymacji w badaniu ankietowym „stan zdrowia ludności”. *Wiadomości Statystyczne*, 3, 9–15.
2. Karczmazyk, S. (2002). *Badania marketingowe – metody i techniki*. Warszawa: PWE.
3. Kant, I.I. (2004). *Krytyka władzy sądzenia*, tłum. J. Gałęcki. Warszawa: PWN.
4. Karczmazyk, M., Onasz, J. (2019). Sztuka Z. Beksińskiego w oczach sześciolatków – rekonstrukcje dziecięcych kategorii znaczeniowych. *Edukacja Pomorska*, 94/95, 15–18.
5. Karczmazyk, M. (2020). *Polska sztuka współczesna w oczach dzieci i dorosłych. Potencjał pedagogiczny, komunikacyjny oraz kulturowy wybranych obrazów Jacka Yerki*,

Tomasza Sętowskiego, Rafała Olbińskiego i Zdzisława Beksińskiego. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.

6. Rószkiewicz, M., Perek-Białas, J., Węziak-Białowolska, D., Zięba-Pietrzak A. (2013). *Projektowanie badań społeczno-ekonomicznych. Rekomendacje i praktyka badawcza.* Warszawa: PWN
7. Szreder, M. (2010). *Metody i techniki sondażowych badań opinii.* Warszawa: PWE.
8. Wojnar, I. (1976). *Teoria wychowania estetycznego.* Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.